



Inicjatywa Forum Matek Przeciw
Patologii Prawa Rodzinnego
FORUM MATEK PRZECIWIW DYSKRYMINACJI OJCÓW

dnia 7.01.2013 r.

**MARSZAŁEK SEJMU RP
PANI EWA KOPACZ**

Płocochowo 75 a
06-100 Pułtusk
biuro@forummatek.pl

PANI MARSZAŁEK,

przyjęłyśmy ze zdumieniem i zażenowaniem podaną na stronie Rzecznika Praw Dziecka i w mediach informację o odbytej pod patronatem Pani Marszałek Konferencji w dniu 5 grudnia 2012r. poświęconej prawom dzieci. Zbulwersowało nas podsumowanie Konferencji i zapewnienie społeczeństwa że jest dobrze, skoro jest źle.

Podsumowanie Konferencji spowodowało nasze oburzenie, które wyrażamy niniejszym sprzeciwem uznając, iż miało miejsce wprowadzenie błęd Pani Marszałek a także społeczeństwa za sprawą osób nie zorientowanych w sprawie bądź celowo przedstawiających w sposób kłamliwy sytuację która się klóci z rzeczywistością.

Szczególne oburzenie przejawiają środowiska organizacji ojcowskich i nasze Forum Matek stanowiące rodziny ojców którym systemowe rozwiązania uniemożliwiają kontakt z dziećmi czy wnukami.

Czy to są zatem prawidłowe rozwiązania które burzą wielopokoleniowe wartości rodzinne, czy odcięcie dziecka od korzeni, to zgodne z dobrem dziecka, czy to jest może już wymóg dzisiejszych czasów, któremu się jednak będziemy sprzeciwiać.

Praktyki sądów są skandaliczne, nie egzekwuje się orzeczeń sądowych ustalających kontakty, ojcom ogranicza się z automatu władzę rodzicielską bez żadnego uzasadnienia, automat się włącza jak nie nastąpi zawarcie porozumienia z matką, dzieci są nagminnie wywożone przez matki, co sądy sankcjonują wydawanymi postanowieniami, trwa alienacja rodzicielska polegająca na bezkarnym wychowywaniu dziecka w duchu wrogości do drugiego rodzica.

Jak można być zadowolonym z tego co ma miejsce w kraju, w którym jedynie **4 % ojców** ma powierzoną pieczę nad swoim dzieckiem, gdzie system stworzył **milion pięćset jedenaście tysięcy dzieci pólserot społecznych**, które to zjawisko jest konsekwencją złych systemowych rozwiązań prawnych.

Jeżeli padło stwierdzenie, że prawa dziecka są w Polsce przestrzegane, to nie wiadomo o jakie prawa chodzi, bo główne prawo dziecka do kontaktu z drugim rodzicem jest systematycznie łamane a wręcz tworzy się rozwiązaniami prawnymi sytuację, że dziecko w majestacie złego prawa czyni się pólserotą pozbawioną jednego z rodziców, zwykle ojca.

Dlaczego karze się dziecko zabierając mu ojca, skoro zwykle matki nie są zainteresowane zawarciem porozumienia od którego to uzależnia się pozostawienie władzy rodzicielskiej obydwójgu rodzicom.

Przykro nam, że Pani Marszałek została wprowadzona błąd, bo Pani nie posądzamy aby tak dalece była Pani nie zorientowana co się dzieje na odcinku naruszania praw dziecka, a co poskutkowało takim podsumowaniem wyniku Konferencji pod Pani patronatem.

Proszę zgłębić temat a dojdzie Pani do własnych ustaleń, iż nasz system znacznie odbiega od rozwiązań państw europejskich i krzywdzi przede wszystkim dzieci.

Podobny do naszego systemu, który nie przewiduje opieki wspólnej obydwójga rodziców nad dzieckiem obowiązuje jedynie w Białorusi i na Ukrainie.

Z czego się zatem cieszyć, z tego że ochrona praw dziecka ogranicza się do szkoleń i konferencji o żadnej wartości dla dzieci.

Domaganie się przez społeczeństwo zmian w Kodeksie Rodzinnym trwa niemal ćwierć wieku a pomimo tego uprzedzenia i stereotypy uniemożliwiają zmiany przepisów właśnie z powodu takich jak na Konferencji zapewnień że jest dobrze, gdy jest tragicznie !

Ile jeszcze mamy wyprodukować sierot aby coś dla nich uczynić ?

Hasło Konferencji jest równie do podważenia jak całe jej podsumowanie. Dziecko potrzebuje miłości i kontaktu z obydwójgiem rodziców a jak będzie miłość to i będzie szacunek.

Na naszych rozwiązaniach nie ma kto się wzorować chyba że jakieś plemiona które stosują kult kobiety równy do naszych stereotypowych postrzeżeń roli

kobiety i mężczyźni w procesie wychowawczym swojego dziecka. Skoro jesteśmy państwem cywilizowanym, to czas na zmiany i czas na respektowanie Konstytucji i Konwencji o rzeczywistej a nie pozornej ochronie dziecka. Hasło które ze swej strony proponujemy czynnikom rządowym i reprezentantom narodu to :

„Prawo dziecka do miłości i bezpośredniego kontaktu z każdym z rodziców”.

Tyle haseł padało na Konferencji ale jakoś nikt nie uważał za stosowane powołać się w tych hasłach na element najważniejszy dla rozwoju dziecka - prawo do miłości rodzicielskiej. Samymi hasłami jednak nie poprawimy losu dzieci, jak będziemy nadal ślepi na ich potrzeby.

Pani Marszałek, niniejsze wystąpienie prosimy traktować jako sprzeciw ustaleniom Konferencji iż prawa dziecka są przestrzegane – bo nie są.

Prosimy o spowodowanie usunięcia wpisu na stronie Rzecznika Praw Dziecka Pani wypowiedzi która nie jest zgodna z rzeczywistością:

(Podczas kongresu podkreślano, że Polska może być dumna z tego, w jakim stopniu chroni prawa dzieci. "Poziom ochrony praw dziecka jest w Polsce jednym z najwyższych w Europie, nasz RPD ma wiele uprawnień, które pomagają skutecznie je chronić" - mówiła Kopacz.)

Załączamy analizę praw dzieci w krajach europejskich do obojga rodziców celem spowodowania przez Panią Marszałek zmian prawa rodzinnego.

O decyzji Pani Marszałek prosimy nas poinformować.

FORUMMATEK:

Janina Fabisiak /Alina Śliwińska/ Teodozja Strawczyńska / Jadwiga Skurzyńska /
Maria Szczepańska / Wanda Żabowska / Maria Baranowska /Barbara Wojtczak
/ Iza Bieńkowska /Irena Ziniewicz –Gryka / Anna Gołąbek
Jerzy Liszka /Roman Fabisiak.

W imieniu Forum Matek:

Janina Fabisiak /Teodozja Strawczyńska